A

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) Piątek, 11 kwietnia Nr 88 (2277)

Nauka w służbie narodu, budującego socjalizm

Polska Akademia Nauk rozpoczęła swoją działalność

Prezydent RP Bolesław Bierut powołał skład osobowy PAN

WARSZAWA (PAP) Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek komisji organizacyjnej Polskiej Akademii Nauk powołał następujący pierwszy skład członków prezydium Polskiej Akademii Nauk:

Prezes — Dembowski Jan.

Wiceprezesi — Nitsch Kazimierz, Sierpiński Wacław, Wierzbicki Witold.

Członkowie — Dąbrowski Jan, Fiedler Franciszek, Gąsiorowska Natalia, Hirszfeld Ludwik, Infeld Leopold, Jakubowski Janusz Lech, Kulczyński Stanisław, Kuratowski Kazimierz, Manteuffel Tadeusz, Marchlewski Teodor, Michałowski Kazimierz, Modzelewski Zygmunt, Pieńkowski Stefan, Szafer Władysław.

Sekretarz naukowy — Mazur Stanisław.

Zastępcy sekretarza naukowego — Chałasiński Józef, Leszczycki Stanisław, Szulkin Paweł.

Sekretarz Wydziału I — Żółkiewski Stefan.

Sekretarz Wydziału II — Petrusewicz Kazimierz.

Sekretarz Wydziału III — Śmiałowski Michał.

Sekretarz Wydziału IV — Nowacki Witold.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek komisji organizacyjnej Polskiej Akademii Nauk powołał następujący pierwszy skład członków Polskiej Akademii Nauk.

Członkowie rzeczywiści i członkowie korespondenci:

Wydział I

Nauk Społecznych (filozofia, historia, filologia, literatura, sztuka, ekonomia, prawo).

CZŁONKOWIE RZECZYWIŚCI:

Ajdukiewicz Kazimierz, Chałasiński Józef, Dąbrowski Jan, Fiedler Franciszek, Gąsiorowska Natalia, Kleiner Juliusz, Kuryłowicz Jerzy, Kotarbiński Tadeusz, Lange Oskar, Lehr-Spławiński Tadeusz, Michałowski Kazimierz, Modzelewski Zygmunt, Nitsch Kazimierz, Wojciechowski Zygmunt.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Naukowcy Wybrzeża, Krakowa i Łodzi wykonują poważne zadania dla uczczenia Prezydenta Bieruta

Większość dotychczas zrealizowanych zobowiązań naukowców i studentów Wybrzeża w poważnym stopniu przyczyniła się do ściślejszego jeszcze powiązania nauki z potrzebami zakładów produkcyjnych, z przodownikami i racjonalizatorami.

M. in. w Wyższej Szkole Handlu Morskiego, pracownicy naukowi katedry ekonomiki rynków morskich opracowali już w 60 proc. wytyczne dla wprowadzenia metody inż. Kowalowa w portach z uwzględnieniem szybkościowych przeładunków drobnicy. Prof. dr J. Kulikowski kierownik katedry ekonomiki rybołówstwa morskiego, opracował o miesiąc wcześniej niż zamierzał skrypt wykładów o zagadnieniach rybołówstwa.

*

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr T. Marchlewski przystąpił do opracowania nowego podręcznika pt. „Zastosowanie zasad agrobiologii w zootechnice", prof. dr Sobociński z Wydziału Prawa pracuje nad podręcznikiem z zakresu historii Państwa i prawa polskiego do powstania Księstwa Warszawskiego, prof. dr K. Lepszy przyspieszy o 4 miesiące przygotowanie do druku tekstów źródłowych.

*

W gabinetach naukowych, bibliotekach i laboratoriach Akademii Medycznej w Łodzi wre praca nad realizacją zobowiązań, podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja.

M. in. prof. dr Ber opracowuje IV tom cennego dzieła pt. „Endokrynologia", a prof. dr Wenulet kończy rękopis książki pt. „Fizjopatologia szczegółowa".

Delegacja polska przybyła do Moskwy

Do Moskwy przybyła delegacja polska w składzie: wiceminister szkolnictwa wyższego — inż. Henryk Golański, rektor Uniwersytetu Warszawskiego, prof. dr Jan Wasilkowski, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr Tadeusz Banachiewicz — w celu przejęcia pamiątek związanych z życiem i pracą Mikołaja Kopernika. Pamiątki te przekazane zostają Polsce przez rząd radziecki.

Na dworcu białoruskim w Moskwie delegację polską powitał m. in. prof. Tretiakow, członek Akademii Nauk ZSRR — prof. Głuszczenko. Obecni byli również przedstawiciele ambasady RP. w Moskwie.

W 7 rocznicę wyzwolenia Buchenwaldu

W dniach od 10 do 16 bm. odbędą się w Buchenwaldzie uroczystości związane z 7 rocznicą wyzwolenia więźniów z faszystowskich obozów koncentracyjnych. W obchodach, organizowanych pod egidą Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu (FIR) przez niemiecki związek ofiar faszyzmu (VVN) weźmie również udział delegacja polska, która w dniu 9 bm. wyjechała do Berlina.

Rewelacyjne odkrycie Kości mamuta znaleziono na Śląsku

Ciekawych odkryć archeologicznych dostarczyły ostatnio prace wykopaliskowe, prowadzone w województwie katowickim. Szczególnie cenne okazały się znaleziska, na jakie napotkała grupa badaczy Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego, prowadząca poszukiwania w licznych ośrodkach Zagłębia Dąbrowskiego.

M. in. w piaskowni kopalnianej w Podmłyniu odkryto na znacznej głębokości dobrze zachowane kości mamuta, w innych miejscach natomiast ziemianki i groby.

Prowadzone w Grodźcu badania przyniosły rewelacyjne odkrycia. Napotkano na sześć grobów szkieletowych, będących częścią cmentarzyska rzędowego z I wieku.

Na Kremlu wręczono Kuo-Mo-Żo Stalinowską Nagrodę Pokoju

Na Kremlu odbyło się wręczenie międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami" wybitnemu mężowi stanu i działaczowi społecznemu Chińskiej Republiki Ludowej, prezesowi Chińskiej Akademii Nauk Kuo Mo-Żo

Numer świąteczny Ilustrowanego Kuriera Polskiego ukaże się w sobotę rano

Premie pieniężne odbierają posiadacze wylosowanych obligacji Pożyczki Narodowej

W hali kasowej oddziału warszawskiego Powszechnej Kasy Oszczędności przy ul. Sienkiewicza już od wczesnych godzin 10 bm. formuje się kolejka szczęśliwych posiadaczy wylosowanych numerów obligacji Narodowej Pożyczki.

Przed okienkiem nr 6, w którym kasjerka sprawdza obligacje, stoi Zygmunt Mokrzyszewski ze Zjedn. Budownictwa Miejskiego Warszawa nr 5. Na jego obligacje padły premie w łącznej wysokości 7 tys. zł.

Wypłaty premii oraz wykupu wylosowanych obligacji dokonają wszystkie oddziały PKO w miastach wojewódzkich (z wyjątkiem woj. gdańskiego, gdyż siedzibą oddziału jest Gdynia) oraz ekspozytury miejskie w miastach wojewódzkich, a mianowicie w Krakowie i Katowicach, a także ekspozytury terenowe: w Toruniu, Włocławku, Grudziądzu, Gdańsku, Słupsku, Elblągu, Częstochowie, Bytomiu, Gliwicach, Zabrzu, Bielsku-Białej, w Skarżysku-Kamiennej, Radomiu, Ostrowcu Świętokrzyskim, Zakopanem, Chrzanowie, Tarnowie, Zgierzu, Pabianicach, Kaliszu, Przemyślu, Kłodzku, Jeleniej Górze, Wałbrzychu, Legnicy, Piotrkowie Tryb., Gnieźnie i Tomaszowie Mazowieckim.

Międzynarodowa konferencja w obronie dzieci

W dniach 12—16 bm. odbędzie się w Wiedniu międzynarodowa konferencja w obronie dzieci, w której wezmą udział delegaci z około 50 krajów. Wśród delegatów znajdują się wybitni działacze społeczni, przedstawiciele nauki, kultury i sztuki.

W toku kampanii przygotowawczej do konferencji utworzono w kilkudziesięciu krajach komitety w obronie dzieci. W 23 krajach odbyły się konferencje w obronie praw dzieci.

W wielu krajach ukazało się szereg publikacji, broszur, afiszy oraz nakręcono filmy, poświęcone obronie dzieci. Kampania prowadzona jest we wszystkich krajach pod hasłem walki o pokój i zapewnienie dzieciom szczęśliwej przyszłości.

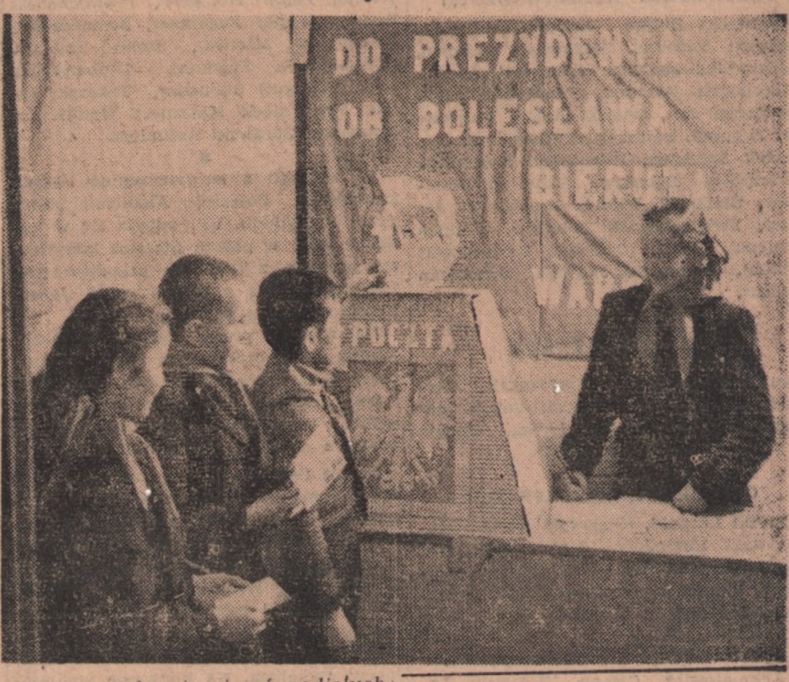
Uśmiech dziecka



Szczęśliwe i radosne jest dzieciństwo naszych najmłodszych obywateli.

CAF - fot. Zygm. Wdowiński.

Młodzież — Prezydentowi Bierutowi



W ramach zobowiązań podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta — harcerze ze szkoły nr 7 w Sosnowcu zorganizowali na terenie swojej szkoły Harcerską Pocztę do Prezydenta. Zadaniem Poczty jest: zbieranie indywidualnych zobowiązań uczniów i uczennic swojej i okolicznych szkół, propagowanie i tłumaczenie akcji podejmowania zobowiązań oraz przysyłanie listów do Prezydenta. Dyżury na Poczcie pełnią harcerze — najlepsi uczniowie i uczennice szkoły.

Na zdjęciu: Danuta Śpiewak z kl. III, Marek Imarglik z kl. V i Andrzej Młynarski z kl. V składają listy do Prezydenta. Dyżur pełni Zofia Będkowska z kl. V.

CAF - fot. Tymiński.

Sprzęt i maszyny dla budowy Pałacu Kultury i Nauki dostarcza Związek Radziecki

Przygotowania do budowy największego gmachu w Polsce — Pałacu Kultury i Nauki z dnia na dzień, z godziny na godzinę nabierają coraz szerszego rozmachu. Nieprzerwanie napływają do stolicy radzieckie transporty maszyn, sprzętu i urządzeń potrzebnych do budowy. Przybywające codziennie kilkudziesięciowagonowe pociągi rozładowywane są natychmiast. Materiały przewozi się do magazynów lub na teren budowy i baz zaopatrzeniowych na dziesiątkach olbrzymich samochodów z przyczepami o pojemności do 25 ton. Sprzęt i urządzenia często bezpośrednio z wagonów kierowane są na teren robót.

Budowniczowie radzieccy pomyśleli o wszystkim co potrzebne może być im w czasie pracy. Transporty poczynając od ciężkich samochodów - wywrotek najnowszej konstrukcji, do ciężkich maszyn i precyzyjnych urządzeń pomiarowych, gotowych elementów budowlanych, całych zespołów warsztatów naprawczych, zawierają również ubrania robocze, obuwie, urządzenia mieszkań, a nawet najdrobniejszy sprzęt elektrotechniczny dla budowanych domów itd.

Nadchodzące maszyny i sprzęt — to wyraz najnowocześniejszej techniki. Przychodzi on wprost z fabryk, by tu u nas w Warszawie służyć budowie Pałacu. Jest to sprzęt nieznany jeszcze w naszym budownictwie. Dlatego też zanim polski robotnik rozpocznie nim pracę musi opanować technikę obsługi. W najbliższym czasie zorganizowany zostanie w tym celu dla naszych mechaników specjalny kurs szkoleniowy.

Tymczasem na olbrzymim placu przyszłej budowy Pałacu z szybkością około 4 tys. metrów sześciennych dziennie znikają zwały gruzu, zalegające plac. Uwijają się tu zwinne, lekkie samochody - wywrotki typu „Gaz". Wozy te o ładunku 2,5 tony mogą bez przeszkód z pełnym obciążeniem wywozić ziemię nawet z głębokich wykopów. Obok nich pracują ciężkie 5-tonowe wywrotki typu „Maz". Rozpoczną tu również niebawem

(Ciąg dalszy na str. 2)

Teatry Ziemi Pomorskiej realizują zobowiązania

Państwowe Teatry Ziemi Pomorskiej Bydgoszcz—Toruń, pozostające pod dyrekcją **W. Kozioła** oraz kierownictwem artystycznym **J. Waldena** i **T. Byrskiego**, postanowiły uczcić 60 rocznicę urodzin Prezydenta RP Bieruta oraz Święto 1 Maja podjęciem specjalnych zobowiązań indywidualnych i zespołowych, których wartość wynosi ponad 21.000 zł. W realizacji zobowiązań bierze udział 90 proc. załogi, przy czym końcowy termin wykonania upływa 10 maja br.

W zobowiązaniach zespołowych uczestniczą pracownicy grup: artystycznej, technicznej i administracyjnej, natomiast indywidualne zobowiązania podjęli **Maria Szczęsna, E. Zaleska, Henryk Adamczak, Eugeniusz Bąbolski, Józef Kalita, Hieronim Konieczka, dyr Wacław Kozioł** i **Henryk Olszewski.**

„ROLNICY! ZAOPATRUJCIE SIĘ W KWALIFIKOWANY MATERIAŁ SIEWNY! — BEZ ŻADNYCH FORMALNOŚCI MOŻNA WYMIENIĆ DOWOLNY GATUNEK ZBOŻA NA POTRZEBNE WAM ZIARNO SIEWNE: KWALIFIKOWANE LUB JEDNOLITE".

93 ofiary katastrof

Z Camp Edwards (Massachussets) donoszą, że na wysokości 2000 metrów zderzył się samolot odrzutowy z samolotem transportowym. 12 osób zginęło.

Z Tokio donoszą, że uległ katastrofie wodno-płatowiec japońskich linii lotniczych. Pod szczątkami samolotu zginęło 35 pasażerów i 4 członków załogi.

Z Caracas (Wenezuela) donoszą, że z wysokiego nasypu stoczył się autobus. 35 pasażerów poniosło śmierć, a 7 zostało rannych.

46 osób zginęło w kościele na skutek paniki wywołanej fałszywym alarmem

W jednym z kościołów Caracas (Wenezuela) wybuchła panika, gdy ktoś z obecnych zawołał, że powstał pożar. W tłoku poniosło śmierć 46 osób — 22 kobiety, 22 dzieci i 2 mężczyzn. Alarm okazał się fałszywy.

Wymiana handlowa między Polską a Norwegią

W dniu 9 bm. parafowany został w Oslo protokół o wymianie handlowej pomiędzy Polską a Norwegią na okres od 1. 4. 1952 do 31. 3. 1953 roku. Wymiana towarowa przewidziana protokółem wyniesie około 80 milionów rubli.

Norwegia dostarczy rudę żelazną, aluminium, inne metale, celulozę, nawozy sztuczne, trany, śledzie i inne. Polska dostarczy węgiel, tekstylia, wyroby z żelaza i szkła, chemikalia i inne.

Lud Stolicy gorąco wita wspaniały dar narodów radzieckich

Lud stolicy gorąco wita wspaniały dar ludzi radzieckich monumentalny Pałac Kultury i Nauki, widząc w nim dobitny wyraz nowych nieznanych poprzednio stosunków między krajami — możliwych tylko między narodami budującymi nowe, pokojowe życie.

Architekci-urbaniści, pracownicy naukowi, technicy i pracownicy administracyjni biura urbanistycznego w Warszawie na swym zebraniu wyrazili głęboką wdzięczność dla Kraju Rad.

„Ten wspaniały dar nie tylko jest dla nas wielką radością, ale i zobowiązuje nas do jeszcze czynniejszego udziału w budowie centrum naszej stolicy tak, aby monumentalny gmach otoczony był wspaniałymi zieleńcami, nowymi ulicami i zespołem dzielnic mieszkaniowych. Musimy przyspieszyć prace nad zabudową naszej Warszawy. Musimy dać ludności Warszawy więcej pięknych gmachów i pięknych mieszkań".

„Socjalistyczna treść ideowa zawarta w obrazie artystycznym siedziby czołowych dla rozwoju kultury polskiej instytucji, przyczyni się do dalszego wzmożenia wiecznej przyjaźni z narodami ZSRR.

Lek - skuteczniejszy od penicyliny wynaleziono w Bułgarii

Trzej wybitni uczeni bułgarscy profesorowie Peter Popristow, Ivan Bogdanov i Vasyl Balavanov wynaleźli nowy środek bakteriobójczy — „Antibioticum Orale". Lekarstwo to jest znacznie skuteczniejsze od penicyliny i posiada m. in. szerokie zastosowanie przy leczeniu chorób wenerycznych.

Polska Akademia Nauk
rozpoczęła swoją działalność

(Dokończenie ze str. 1)

CZŁONKOWIE KORESPONDENCI:

Arnold Stanisław, Doroszewski Witold, Jabłoński Henryk, Krzyżanowski Julian, Lorentz Stanisław, Łowiański Henryk, Majewski Kazimierz, Manteuffel Tadeusz, Rozmaryn Stefan, Schaff Adam, Sliwiński Stanisław, Starzyński Juliusz, Suchodolski Bogdan, Wasiłkowski Jan, Wyka Kazimierz, Zajączkowski Ananiasz, Żółkiewski Stefan.

Wydział II

Nauk Biologicznych (biologia, nauki rolnicze i leśne, lekarskie, weterynaryjne):

CZŁONKOWIE RZECZYWIŚCI:

Dembowski Jan, Hirszfeld Ludwik, Kulczyński Stanisław, Marchlewski Teodor, Paszkiewicz Ludwik, Szafer Władysław.

CZŁONKOWIE KORESPONDENCI:

Barbacki Stefan, Heller Józef, Jaczewski Tadeusz, Kaznowski Lucjan, Lekczyńska Jadwiga, Listowski Anatol, Mikulaszek Edmund, Miodoński Jan, Mydlarski Jan, Opalski Adam, Pawłowski Bogumił, Petrusewicz Kazimierz, Pieniążek Szczepan, Pijanowski Eugeniusz, Skarżyński Bolesław, Skowron Stanisław, Stefański Witold, Supniewski Janusz, Świętochowski Bolesław, Tempka Tadeusz, Wolski Tadeusz, Zawadowski Witold, Ziemiecka Jadwiga, Zweibaum Juliusz.

Wydział III

Nauk Matematyczno - Fizycznych, Chemicznych i Geologo-Geograficznych (matematyka, astronomia, fizyka, chemia i nauki o ziemi)

CZŁONKOWIE RZECZYWIŚCI:

Infeld Leopold, Kozłowski Roman, Kuratowski Kazimierz, Mazur Stanisław, Pieńkowski Stefan, Rubinowicz Wojciech, Sierpiński Wacław, Steinhaus Hugo, Świętosławski Wojciech.

CZŁONKOWIE KORESPONDENCI:

Achmatowicz Osman, Bolewski Andrzej, Borsuk Karol, Goetel Walery, Kamiński Bohdan, Książkiewicz Marian, Leszczycki Stanisław, Niewodniczański Henryk, Różycki Stefan Zbigniew, Samsonowicz Jan, Sołtan Andrzej, Śmiałowski Michał, Suszko Jerzy, Trzebiatowski Włodzimierz, Urbański Tadeusz, Ważewski Tadeusz.

Wydział IV

Nauk Technicznych

CZŁONKOWIE RZECZYWIŚCI:

Budryk Witold, Groszkowski Janusz, Krupkowski Aleksander, Stefanowski Bohdan, Wierzbicki Witold.

CZŁONKOWIE KORESPONDENCI:

Biernawski Witold, Cebertowicz Romuald, Czetwertyński Edward, Hempel Stanisław, Jakubowski Janusz Lech, Kanafojski Czesław, Moszyński Wacław, Nowacki Witold, Pniewski Bohdan, Skowroński Jerzy, Szelągowski Franciszek, Szewalski Robert, Szymanowski Witold, Szulkin Paweł, Zachwatowicz Jan, Żenczykowski Wacław.

CZŁONKOWIE TYTULARNI:

Antoniewicz Włodzimierz, Baley Stefan, Banachiewicz Tadeusz, Bassalik Kazimierz, Białobrzeski Czesław, Broszko Michał, Bujak Franciszek, Bystroń Jan, Chybiński Adolf, Czekanowski Jan, Czubalski Franciszek, ks. Detloff Szczęsny, Dobrowolski Antoni Bolesław, Dziewulski Władysław, Fryze Stanisław, Gutt Romuald, Hryniewiecki Bolesław, Kostrzewski Józef, Koszczyc-Witkiewicz Jan, Lampe Wiktor, Landau Anastazy, Lipiński Edward, Malinowski Edmund, Michałowicz Mieczysław, Miłobędzki Tadeusz, Minkiewicz Witold, Moczarski Zygmunt, Moszyński Kazimierz, Orłowski Witold, Pigoń Stanisław, Prawochoński Roman, Romer Eugeniusz, Semerau-Siemianowski Mściwoj, Sinko Tadeusz, Szymanowski Zygmunt, Taubenschlag Rafal, Thugutt Stanisław, Tokarski Julian, Tymieniecki Kazimierz, Wędkiewicz Stanisław, Żórawski Kazimierz.

*

W związku z zatwierdzeniem składu osobowego Polskiej Akademii Nauk przez Prezydenta RP. odbyła się w siedzibie PAN w pałacu Staszica konferencja prasowa z udziałem członków prezydium PAN z prezesem prof. Janem Dembowskim na czele.

Na wstępie prezes Dembowski zakomunikował zebranym, iż zatwierdzenie przez Prezydenta RP. składu prezydium i listy członków PAN zestawionej przez komisję organizacyjną PAN oznacza rozpoczęcie działalności akademii.

Prezes Dembowski przypomniał następnie kolejne etapy narodzin Polskiej Akademii Nauk. Uchwała o potrzebie powołania PAN jako instytucji państwowej kierującej życiem naukowym w Polsce zapadła na I Kongresie Nauki Polskiej, który stanowił moment przełomowy w rozwoju polskiej nauki, wiążąc ją nierozerwalnie z potrzebami narodu budującego socjalizm. Na kongresie wyłoniona została 30-osobowa komisja organizacyjna PAN, która w ciągu kilku miesięcy — opierając się na opinii świata nauki — opracowała zasadnicze ramy organizacyjne Akademii oraz projekt składu osobowego PAN, który został zatwierdzony w całości przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Mówiąc o zadaniach Polskiej Akademii Nauk jako naczelnej instytucji naukowej w Polsce, prezes Dembowski podkreślił, iż jest ona placówką naukową o znaczeniu i zasięgu nieznanym dotychczas w naszym kraju. Do głównych zadań PAN należy czynne współdziałanie w realizacji Planu 6-letniego oraz udział w opracowaniu dalszych planów gospodarczych, co oznacza umocnienie ścisłego kontaktu pomiędzy nauką teoretyczną a praktyką. Akademia będzie planować badania naukowe nie tylko instytucji własnych, ale wszystkich placówek naukowych w kraju; utrzymywać będzie bliską współpracę z poszczególnymi resortami, z czynnikami gospodarczymi i społecznymi.

Do ważnych zadań akademii należy kształcenie na najwyższym poziomie nowych kadr naukowych. Akademia czuwać będzie nad wprowadzeniem w życie zespołowej metody pracy naukowej, kierować będzie naukowym ruchem wydawniczym. Ważnym zadaniem PAN będzie również akcja upowszechnienia i popularyzacji wiedzy.

Akademia współpracować będzie z uczonymi i instytucjami naukowymi innych krajów, a przede wszystkim Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, wykorzystując przy tym bogate doświadczenia Akademii Nauk ZSRR.

„Nasze stosunki ze Związkiem Radzieckim — powiedział prezes Dembowski — zacieśniają się coraz bardziej, a szczególnym dowodem przyjaźni bratniego narodu jest wspaniały dar, jaki otrzymuje nasza Stolica w postaci Pałacu Kultury i Nauki, w którym akademia znajdzie swą siedzibę. Za ten piękny dar społeczeństwo polskie winne jest Związkowi Radzieckiemu głęboką i serdeczną wdzięczność".

Na zakończenie konferencji członkowie prezydium PAN: sekretarz naukowy Stanisław Mazur, sekretarz Wydziału II Kazimierz Petrusewicz i zastępca sekretarza naukowego Paweł Szulkin udzielili przedstawicielom prasy odpowiedzi na szereg pytań.

Pałac Kultury i Nauki

(Dokończenie ze str. 1)

pracę specjalne samoładowacze za jednym uchwytem stalowej łyżki mogące zagarnąć około 2 m kub. ziemi.

Prace są całkowicie zmechanizowane. Świdry i młoty pneumatyczne rozbijają stwardniałe sterty gruzu, resztki wypalonych domów. Mechaniczne koparki napełniają skrzynie wywrotek.

Stalowe świdry urządzeń wiertniczych drążą na głębokość kilkudziesięciu metrów warszawski grunt. Ekipy geologów przeprowadzają na miejscu i w laboratoriach instytutów naukowych szczegółowe badania.

Już za kilka tygodni, tam gdzie dziś jeszcze piętrzą się pokłady gruzu nowe brygady robocze przystąpią do pierwszych wykopów. Na plac budowy wejdą radzieckie brygady rozpoczynając prace związane bezpośrednio z budową Pałacu.

W Jelonkach, gdzie Związek Radziecki buduje osiedle dla budowniczych Pałacu, z każdym dniem rośnie tempo prac. W chwili obecnej już około 30 budynków osiedla jest w montażu.

Tak, jak na placu budowy tak i tu płyną nieprzerwanie transporty gotowych elementów budowlanych i innych potrzebnych materiałów. W szybkim tempie powstaje osiedle — dla radzieckich ludzi — osiedle, które za 3 lata po wybudowaniu Pałacu oddane zostanie do użytku ludności Warszawy.

Nowe oblicze teatru polskiego
uwarunkowane podniesieniem poziomu ideologicznego i artystycznego

W Domu Dziennikarza rozpoczęły się dwudniowe obrady plenum Zarządu Głównego Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu, poświęcone zagadnieniom pracy artystycznej w teatrze.

W obradach udział wzięli: wiceminister Kultury i Sztuki W. Sokorski, przedstawiciel KC PZPR St. Staszewski, generalny dyrektor Centralnego Zarządu TOF J. Pański, prezes CUK St. Albrecht, liczni przedstawiciele świata teatralnego, filmowego oraz związków twórczych.

Otwierając obrady prezes Zarządu Głównego SPATiF L. Schiller podkreślił, iż hasłem, pod którym odbywa się zjazd, jest **podniesienie poziomu ideologicznego i artystycznego teatru**, tak aby mógł on sprostać zadaniom stawianym mu przez naród i Partię.

Witając uczestników obrad w imieniu Rządu i KC PZPR wiceminister Sokorski wyraził nadzieję, iż obecny zjazd stanie się poważnym krokiem naprzód w sprecyzowaniu roli SPATiF-u **w walce o nowe oblicze polskiego teatru na płaszczyźnie ścisłej współpracy z Ministerstwem Kultury i Sztuki oraz Centralnym Zarządem TOF.** Jedynie zharmonizowanie wysiłków Rządu, Partii i świata twórczości artystycznej zapewni rozwój polskiego teatru w duchu realizmu socjalistycznego.

Jako konkretne i ważne zadanie wicemin. Sokorski wysunął sprawę repertuaru oraz twórczych metod pracy w teatrze. Na ludziach teatru ciąży obowiązek pomagania dramaturgom poprzez twórczą nowatorską inscenizację, śmiałą i odkrywczą reżyserię, ciepły stosunek do sztuk współczesnych, codzienną konfrontację z masowym widzem. **W stosunku do naszego repertuaru klasycznego mówca wskazał na konieczność zaostrzenia kryteriów ideologicznych i wydobywania z dorobku dramaturgicznego przeszłości tych pozycji, które pomagają nam dziś w budowie socjalizmu i walce o pokój.** Specjalny nacisk wicemin. Sokorski położył na potrzebę przyswojenia naszej scenie dzieł teatralnych polskiego oświecenia.

Kończąc swe przemówienie mówca oświadczył, iż Rząd i Partia będą oceniać osiągnięcia teatrów przede wszystkim pod kątem ich wkładu w dzieło formowania się współczesnej dramaturgii polskiej.

Z miesiąca przyjaźni niemiecko - polskiej

„Przyjaźń z Polską stanowi konieczność życiową dla Niemiec" — oświadczył na akademii, która się odbyła z okazji miesiąca przyjaźni niemiecko-polskiej w wyższej szkole planowania ekonomicznego w Berlinie burmistrz demokratycznego Berlina Arnold Gohr.

Mówca wskazał na poparcie polityczne i gospodarcze jakie naród polski i polski rząd okazują narodowi niemieckiemu w jego walce o wolność i zjednoczenie.

Granica na Odrze i Nysie — oświadczył burmistrz Gohr — jest probierzem przyjaźni niemiecko-polskiej, jest pomostem do przyjaźni nie tylko pomiędzy oba narodami lecz pomiędzy wszystkimi pokój miłującymi narodami świata.

Ograniczenie ruchu pociągów w okresie Świąt

Ze względu na zmniejszoną frekwencję podróżnych w okresie Świąt Wielkiejnocy zwłaszcza na odcinkach o lokalnym znaczeniu chcąc równocześnie umożliwić wypoczynek służbie wykonawczej PKP wstrzymują bieg następujących pociągów pasażerskich:

1) W NOCY Z 12 NA 13 I Z 13 NA 14 KWIETNIA BR.

poc. nr 3317 na odcinku Toruń — Jabłonowo, nr 539 Toruń — Grudziądz, nr 941 Bydgoszcz — Kościerzyna.

2) 13 KWIETNIA BR.

poc. nr 6614/15 — 6612/13 na odcinku Gdynia — Malborg — Elbląg, nr 433 Bydgoszcz — Laskowice, nr 422 Tczew — Smętowo, 540, 549 Malbork — Grudziądz, nr 22055, 22054 Laskowice — Czersk nr 22127 Pszczółki — Skarszewy, nr 611, 614 Działdowo — Tczew, nr 77012 — 77037/77013 Reda — Hel, nr 55013, 55050 Toruń Gł. — Chełmno.

3) 13 I 14 KWIETNIA BR.

poc. nr 1112 Tczew — Gdynia, nr 1117 Tczew — Gościcino, nr 47 Pruszcz Gd. — Gdynia, nr 1130, 1120 Wejherowo — Gościcino, nr 20, 24, 28, 32 Pruszcz Gd. — Wejherowo, nr 1124, 1128, 1125, 1123 Gdańsk — Lębork, nr 113 Pruszcz Gd. — Gościcino, nr 122 Pruszcz Gd. — Reda, nr 1127, 1126 Gdynia — Lębork, nr 452 Gdynia — Wejherowo, nr 31, 35 Pruszcz Gd. — Gdańsk, nr 45 Gdynia — Reda, nr 117 Gdańsk — Wejherowo, nr 443, 444 Bydgoszcz — Smętowo, nr Mt 445 Inowrocław — Laskowice, nr Mt 448 Bydgoszcz — Inowrocław, nr Mt 446 Laskowice — Bydgoszcz, nr 427, 428 Bydgoszcz — Inowrocław, nr Mt 3331 Toruń — Kowalewo Pomorskie nr 3333, Kowalewo Pomorskie — Jabłonowo, nr Mt 3316 Toruń Gł. — Jabłonowo, nr 3312 Toruń Gł. — Jabłonowo, nr 314, 313, 315, 318 Inwrocław — Toruń Gł., nr Mt 333, Mt 332, 335, 336 Toruń Gł. — Toruń Mokre, nr 214, 217, 223, 226 Toruń Gł. — Bydgoszcz, nr 520 Toruń Gł. — Grudziądz, nr 5555, 5534 Smętowo — Czersk, nr 5556, 5537, 5540, 5541 Smętowo — Opalenie, nr 22026, 22025 Laskowice — Czersk, nr 22152, 22151 Pszczółki — Kościerzyna, nr 22121, 22124 Pszczółki — Skarszewy, nr 22222, 22221 Skórcz — Starogard, nr 6611, 6620 Malbork — Elbląg, nr 913, 914 Bydgoszcz — Kościerzyna — Gdynia, nr Mt 940 Bydgoszcz — Kościerzyna, nr 9912, 9913 Chojnice — Wierzchucin — Bydgoszcz, nr 720, 723 Chojnice — Tczew, nr 8820, 8823, 8825, 8824 Chojnice — Nakło, nr 8852, 8835 Chojnice — Kościerzyna nr 835/834 Inowrocław — Mogilno, nr 7732, 7731 Grudziądz — Laskowice, nr 7750/7752 Grudziądz — Działdowo, nr 7751/7753 Działdowo — Grudziądz, nr 7735, 7736 Laskowice — Chojnice, nr 11016, 11018 Ostromecko — Brodnica, nr 11013, 11015 Brodnica — Ostromecko, nr 11232, 11233 Iława — Brodnica, nr 11234, 11235 Brodnica — Iława, nr 11254, 11255 Iława — Nowe Miasto n/Drw., nr 11324, 11325 Lubawa — Zajączkowo Lub., 11352, 11323 Lubawa — Nowe Miasto n/Drw., nr 77015, 77014 Gdynia — Hel, nr 77034, 77041 Puck — Reda, nr 77232, 77233 Puck — Krokowa, nr 77331, 77353, 77354, 77345, 77344, 77334 Wejherowo — Choczewo — Lębork, nr 66022 Kartuzy — Pruszcz Gd., nr 88351, 88330 Pruszcz Bagienica — Koronowo, nr 88230, 88231 Pruszcz Bagienica — Tuchola, nr 88232, 88233 Pruszcz Bagienica — Tuchola, nr 88431, 88432 Twarda Góra — Nowe, nr 55114, 55111 Chełmno — Kornatowo, nr 55251, 55256 Toruń Mokre — Czarnowo k/Torunia.

I. LIKSTANOW

Zielony Kamień

(101

Już w pierwszym dniu pobytu w Nowokamieńsku Paweł dowiedział się, że ojciec interesował się szczególnie zaniedbanym w owym czasie poligonem południowym, sprawdzając tam swoją teorię o istnieniu „węzła almarynowego". Na czym opierała się ta teoria? Przypuszczalnie na tym, że tereny kopalniane na poligonie kryły fantastyczne wprost ilości uralitów. Według teorii Piotra Raskowałowa natura właśnie w tym miejscu zawiązała „węzeł uralitowy" — olbrzymi, nie mający sobie równych, skarb. Czy teoria ta, do której ówcześni inżynierowie odnosili się nader sceptycznie, sprawdziła się? Tak, domysły geologiczne Piotra Pawłowicza Raskowałowa, niewątpliwie sprawdziły się. Obecnie było rzeczą zupełnie jasną, że cudowne kamienie ze skórzanego woreczka od tytoniu zostały rzeczywiście znalezione na Przeklętej kopalni i to w jednym gnieździe, a nawet w jednej żyle, jak przypuszczał Paweł.

Górnicy radzieccy, marząc o uralitowej Magnitce, o wspaniałej przyszłości poligonu południowego, o nowej jasnej gwieździe na mapie pięciolatki, torowali z poświęceniem drogę do wnętrza kopalni Przeklętej, nie wiedząc nawet, że jednocześnie zbliżają się z każdym dniem do „węzła almarynowego". Kto chciał ich od tego powstrzymać? To było tajemnicą. Jednakże ów nieznany „ktoś" istniał i działał przeszkadzając górnikom w ich pracy a jednocześnie starał się jak najbardziej zaszkodzić Raskowałowowi, dążąc do usunięcia go z kopalni. Człowiek ten przez usta Chałuzjewa zaproponował mu „odstępne" za dobrowolne opuszczenie Nowokamieńska.

Pawła ogarnęło dziwne uczucie — uczucie, którego już kiedyś doświadczył przed białymi drzwiami w spokojnym domku na Mielkowce: jeszcze chwila, a naciśnie na drzwi z całej mocy i drzwi, ustępując sile jego ramienia, powoli ustąpią.

Drgnął i przymknął oczy, aby nie ujrzeć człowieka, który stał za drzwiami, a kiedy po chwili znów podniósł powieki, Fiedosiejew obserwował go z niepokojem.

— Źle się czujecie?

— Nie, głupstwo... Czy zechcecie mnie wysłuchać?

— Tak, jeśli możecie mówić.

Po pewnym czasie wyszli we trójkę z chaty. Samotiosow i Fiedosiejew w milczeniu wsiedli do bryczki.

— Weź tę armatę, Pawle Piotrowiczu — powiedział szeptem Nikita Fiodorowicz dając Pawłowi rewolwer. — Może się przydać, zwłaszcza w takiej zakazanej dziurze jak Końska Głowa.

— Owszem, dziękuję... A wy, Tichonie Fiedotowiczu, też macie broń przy sobie?

— Tak, nawet tego samego kalibru.

— A więc, Tichonie Fiedotowiczu, od razu po przyjeździe do Nowokamieńska zatelefonujcie do Igoszyna — przypomniał Fiedosiejewowi Paweł. — A wy, Nikito Fiodorowiczu, zbierzecie ludzi i przygotujecie ich do wyprawy do tajgi. Jeśli stary Roman do jutra nic nam nie powie — wyruszymy przed południem na poszukiwanie Pietiuszy. Musimy go znaleźć za wszelką cenę. To nasz święty obowiązek!

Biorąc do rąk lejce, Samotiosow z uśmiechem zwrócił się do Pawła:

— Może mi wytłumaczysz, Pawle Piotrowiczu, dlaczego ciągle mówisz mi „wy"? Jesteś moim przyjacielem czy nie?! Musimy tę sprawę jakoś uregulować!

— Przecież wiesz Nikito, że jesteś mi bardzo bliskim człowiekiem — poważnie odparł Paweł.

— To lubię! Bądź zdrów, przyjacielu! — serdecznie zakończył rozmowę Nikita Fiodorowicz.

Targnął za lejce, gwizdnął przeciągle przez zęby, jak to czynią wszyscy woźnice na całej kuli ziemskiej, koń ruszył z miejsca dziarskim truchcikiem i po chwili bryczka znikła w ciemnościach nocy.

Paweł pozostał sam w Końskiej Głowie.

4

W swym nowym ukryciu Pietiusza czuł się na razie bezpiecznie: od górnego horyzontu kopalni odgradzało go kamienne rumowisko które stanowiło przeszkodę nie do przebycia. Jego prześladowcy doszli widocznie do przekonania, że zuchwały intruz, odkrywca tajemnicy chodnika powietrznego Przeklętej, zginął pod kamiennymi bryłami. Od strasznego „pieca" Pietiusza również znajdował się dość daleko. Wszystkie strachy i obawy zeszły teraz na dalszy plan; chłopczyk żył tylko jedną myślą: wydostać się najszybciej na wolność! Resztki chleba zjadł dawno i głód dokuczał mu coraz bardziej.

WIECIEŃ 11 PIĄTEK

DZIŚ: *Wielki Piątek, Leona*

JUTRO: *Wieka Sobota, Waleriana*

To i owo z Bydgoszczy

Dwustronny



— Która godzina? — spytałem serdecznego przyjaciela Felka gdy staliśmy w Pe-De-Te przed stoiskiem, przymierzając kapelusz. Felek, częsty bywalec Pe-De-Ta zrobił głupią minę i spytał podstępnie: — A którego, środkowoeuropejskiego czy czasu PDT?

Zwariował, pomyślałem, gdy w tej chwili Feluś wskazał na zegar, zawieszony u góry. — Spójrz!

— Aha, piąta.

— A teraz spójrz z drugiej strony. Spojrzałem. Druga strona wskazywała godzinę szóstą. Teraz zrozumiałem Felkowe pytanie, ale nadal nie wiedziałem, która godzina.

A czy można być niedyskretnym i spytać PDT według której „strony" zamyka i otwiera swoje podwoje?
(AB)

Głośniki są tanie i dają odbiór czysty!

Zradiofonizujmy swój dom

(t) Radiowęzeł bydgoski został założony już w 1945 r. i od tego czasu rozbudował się. Tysiące abonentów korzysta dziś w Bydgoszczy z audycji, nadawanych przez głośniki, których odbiór pozbawiony jest wszelkich zakłóceń atmosferycznych i przemysłowych.

Głośniki te wykonane są według najnowszych wymogów techniki radiowej. Opłata za instalację głośnika jest stosunkowo bardzo niska, wynosi zaledwie 51 zł, a opłata abonamentowa 2,40 zł miesięcznie.

Radiowęzeł dysponuje dwoma rodzajami głośników: magnetycznym, którego cena wynosi 80 zł i dynamicznym w cenie 136 zł. Jest to jedną z przyczyn, że z głośników radiowęzła korzysta co ósma rodzina w Bydgoszczy.

Na terenie Bydgoszczy przedsiębiorstwo Radiofonizacji Kraju prowadzi stację obsługi radiotechnicznej. Naprawiają one tanio i prędko sprzęt radiowy. Stacje mieszczą się przy Al. 1 Maja 28 i przy ul. Dworcowej 67. Dysponują one warsztatami zaopatrzonymi w najnowsze urządzenia. Dzięki nim zaprowadzanie instalacji radiowych w szkołach, spółdzielniach produkcyjnych, PGR i zakładach pracy przebiega szybko i sprawnie.

Radiowęzeł posiada również placówki usługowe, zajmujące się naprawą sprzętu radiowego w Inowrocławiu, Toruniu, Grudziądzu i Brodnicy. W najbliższym czasie zostanie uruchomiony punkt usługowy we Włocławku.

Jak już pisaliśmy, Zarząd Okręgowy Radiofonizacji Kraju jest dyrekcją przodującą w skali ogólnopolskiej. W 1950 r. zajęła ona drugie miejsce w skali ogólnopolskiej a w r. 1951 zajęła pierwsze miejsce w ilościowym wykonaniu planu instalacji głośników, wykonując 180 procent planu.

6 taksówek uzupełni tabor w Bydgoszczy

(t). Jeszcze w tym roku na Placu Wolności stanie kiosk „Autotransu". Dyspozytor będzie przyjmował telefony z miasta i udzielał informacji.

Każdy kto zamówi taksówkę telefonicznie będzie miał pewność, że adres podany przez telefon zostanie zapisany i zamówiona taksówka przyjedzie na odpowiednie miejsce.

Jak się dowiadujemy, ilość taksówek kursujących w Bydgoszczy zostanie zwiększona o 6 dodatkowych wozów.

O godz. 19 koncert symfoniczny

Dzisiaj o godz. 19 w Pom. Domu Sztuki odbędzie się koncert symfoniczny. Zespół Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej prowadzi stały dyrygent Mackiewicz.

29.314 członków liczy PSS

(Bis) O wzroście popularności bydgoskiej PSS świadczyć może fakt podnoszenia się z miesiąca na miesiąc liczby członków. Do dnia 31 marca br. PSS zarejestrowało na swych członków 29.314 osób. W liczbie tej znajduje się 15.223 kobiet, 14.077 mężczyzn oraz 14 różnych instytucji, urzędów i szkół. Udział normalny w spółdzielni posiada 27.529 i zniżony 1785 osób.

Sport

KOLEJARZ BYDGOSZCZ — KOLEJARZ TCZEW

Piłkarze ligowego Kolejarza Bydgoszcz rozegrają w niedzielę, 13 bm. o godz. 15 na boisku Spójni towarzyski mecz piłkarski z silnym zespołem Wybrzeża — Kolejarzem Tczew. W spotkaniu tym gospodarze wypróbują kilku nowych zawodników, to też zapowiada się ono niezwykle interesująco.

II drużyna wyjeżdża w drugi dzień świąt do Nakła na mecz ze Stalą, a III drużyna do Białośliwia na spotkanie z tamtejszym kołem sportowym Kolejarza.

● Złożenie wieńców ● Otwarcie wystawy w 100 rocznicę urodzin Wyczółkowskiego

Uroczystości związane z setną rocznicą urodzin Leona Wyczółkowskiego zainaugurowane zostaną w dniu urodzin mistrza, tj. dzisiaj. Delegacja komitetu obchodu złoży wiązankę kwiatów na grobie we Wtelnie pod Bydgoszczą.

Dnia 14 bm. (w drugie święto) o godz. 12.30 nastąpi w Muzeum uroczyste otwarcie wystawy dzieł Leona Wyczółkowskiego. Prelekcję na temat twórczości Wyczółkowskiego wygłosi dyr. K. Borucki.

Chór „Hasło" wybrał nowy zarząd

Ostatnio odbyło się roczne walne zebranie chóru ZZK „Hasło".

Chór dał w czasie Festiwalu Muzyki Polskiej 59 występów na różnych imprezach państwowych i społeczno-kulturalnych oraz wyćwiczył 10 nowych utworów. Za aktywną pracę wyróżnieni zostali następujący członkowie: Różewicz, Bagniewski, Widyński, Mikołajczak, Jackowski, Wałkowiak, Tyborski, członek honorowy Krawczak (założyciel chóru) Kukliński, Śmigielski, Rybak, Kraszewski i Sobiechowski.

Na zebraniu tym wybrano nowy zarząd, w skład którego m. in. weszli: H. Łukaszkiewicz prezes, Widyński zast. prez. i M. Śmigielski sekretarz.

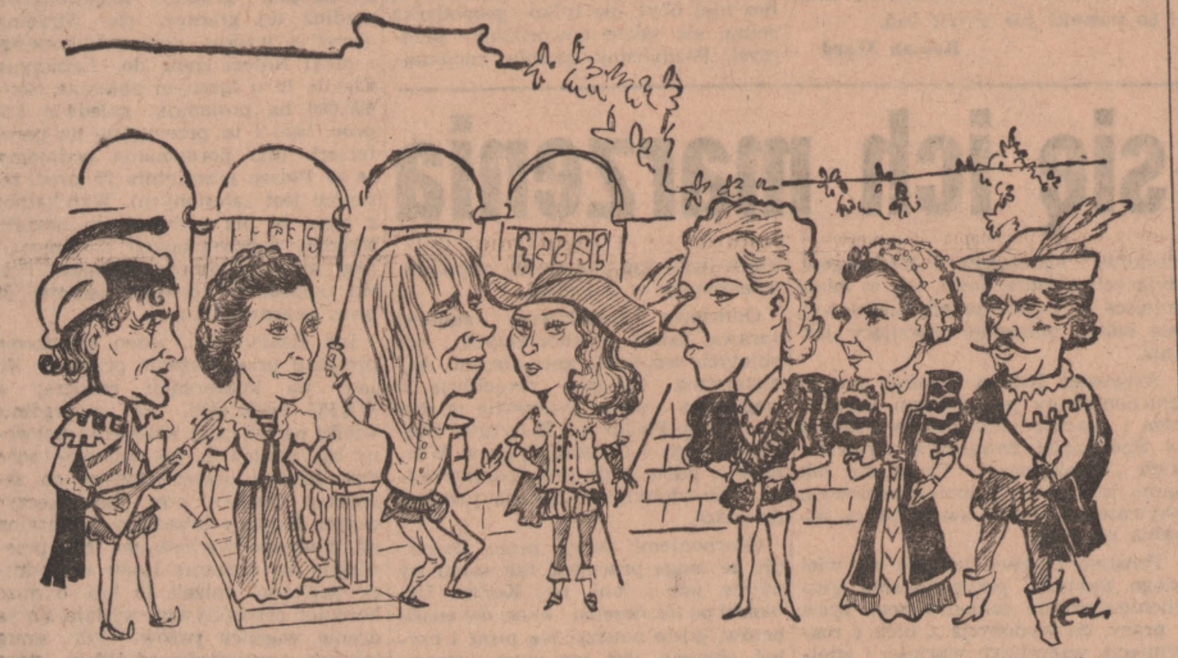
KOMUNIKATY

★ ZS Gwardia. W sobotę, 12 bm. o godzinie 18 odbędzie się zebranie zawodników sekcji motorowej w klubie przy ul. Zamojskiego, we wtorek, 15 bm. o godzinie 18 roczne zebranie członków i zawodników sekcji szermierczej, w środę, dnia 16 bm. o godz. 18 zebranie członków i zawodników sekcji tenisowej.

»WIECZÓR TRZECH KRÓLI«

Wystawienie szekspirowskiego „Wieczoru Trzech Króli" na scenie bydgoskiej Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej niewątpliwie stało się ważnym wydarzeniem w życiu kulturalnym stolicy Pomorza. Spektakl wyreżyserowany przez Jerzego Waldena otrzymał bogatą oprawę dekoracyjną i kostiumową, której autorem jest Roman Bubiec. Muzykę skomponował Grzegorz Kardaś.

A oto galeria wykonawców czołowych ról w ujęciu naszego karykaturzysty E. Hejdaka.



H. Konieczka (Błazen) S. Waldenowa (Maria) L. Niemczyk (Chudogęba) L. Legut (Viola) R. Kajetanowicz (Orsino) B. Janiszewska (Olivia) S. Winter (Czkawka)

RZECZY ZNALEZIONE

Pęk kluczy znaleziono przy pl. Zjednoczenia. Srebrna obrączka pozłacana z datą wewnątrz do odebrania w dziale kroniki.

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA

Pomorzanin: Młodość Chopina (15.30, 18 i 20.30).

Polonia: Człowiek bez jutra (17 i 19).

Orzeł: Skrzydlaty dorożkarz (17 i 19).

Wolność: Błękitne miecze (16, 18 i 20).

Gryf: Skandal w Clochemerle (17 i 19).

Bałtyk: Płomienie (17 i 19).

Mir: Złote jezioro (19).

Rozmaitości: Program aktualności (godz. 16—23).

FOTOPLASTIKON

„Wyspy Hawajskie" — (godz. 9—21).

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ

Piątek: Wieczór Trzech Króli (godz. 19).

Sobota: Wieczór Trzech Króli (godz. 19).

MŁODEGO WIDZA

Teatr w objeździe.

KONCERTY

Pom. Dom Sztuki: Utwory Bacha, Beethovena, Vivaldiego i Schuberta (godz. 19).

DYŻURY

Apteka nr 13, Al. 1 Maja 27 (tel. 23-14).

Apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37, (tel. 34-31).

WYSTAWY

Pom. Dom Sztuki: — „Sztuka i życie" (godz. 10—13 i 16—19).

Dworcowa 83: „LPŻ w walce o pokój".

RADIO

Piątek — 11 kwietnia

16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 Koncert muzyki poważnej, 17.15 Muzyka fortepianowa — gra B. Czajkowski, 17.35 „Piłkarze wyszli na boisko", 18.50 Arie operowe, 19.15 Reportaż z Warsztatów Prefabrykacji w Solcu Kujawskim.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

SKŁADACZ RĘCZNY (zecer) potrzebny od zaraz. Zgłoszenia IKP Dział Personalny. Bydgoszcz, Czerwonej Armii 18. (23w

1 KALKULATORA WARSZTATOWCA, 2 KONSTRUKTORÓW, 2 TECHNIKÓW MECHANIKÓW i 20 ROBOTNIKÓW do produkcji zatrudnią Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr PZE — Poznań, Starołęka, Al. Forteczna 12-14. (2222k

RADIO

Piątek — 11 kwie[illegible]

6.50 Muzyka. 7.20 Pieśni różnych narodów. 12.15 — Brahms — uwertura tragiczna. 12.45 Chłopskie pieśni buntownicze. 13.45 Muzyka poważna. 14.30 — Koncert orkiestry Rozgł. Szczecińskiej. 15.10 Wspomnienia robotnicze W. Augustynowicz. 16.00 Muzyka kameralna. 17.45 Naród i Obywatelowi. 18.00 Dawna muzyka polska — chór chłopięcy pod dyr. S. Stuligrosza. 18.30 Audycja literacka. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Ludziom Planu 6-letniego. 20.40 — Szaporin — fragmenty — oratorium „Legenda o bitwie za rosyjską ziemię". 21.45 Muzyka klasyczna. — 22.20 Koncert „Na dobranoc". 23.00 Koncert solistów.

SPRZEDAŻ

KANARKI pierwszorzędn śpiewaki sprzedam Bydgoszcz, ul. Kołłątaja 5/2. (2193g

PARĘ koni wóz 6 tonowy na 20 sprzedam Bydgoszcz, Zygmunta Augusta 26 m. 2. (2214

OWCE z jagnięciem — sprzedam Bydgoszcz, Fordońska 79. (2212g

WOZOWE 2 osie z tarczami 16 sprzedam Bydgoszcz Stalina 95. (2210g

CZAPKI samodziałowe wszelkiego rodzaju poleca Lewandowski Bydgoszcz, Długa 1 m. 6. (2201g

WYTWÓRNIA wyrobów papierniczych Łódź, ul Zamenhofa 6 (w suterenie) poleca: pocztówki bro katowe, imieninowe, świąteczne oraz inne artykuły papiernicze (1556k

Zaopatrujcie się w proszek mleczny do pieczenia

Otrzymacie go w wszystkich sklepach mleczarskich 2221

PRACOWNIA eleganckiej odzieży dziecinnej poleca sukieneczki, ubranka marynarskie, aksamitne i inne Pacholski Stefan Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 4 (sklep). (2184g

ZAMIANY

DWA kuchnią, łazienką Bydgoszczy zamienię Kraków, Katowice. Oferty — IKP Bydgoszcz „2216" (2216g

DUŻY pokój dużą kuchnią zamienię na podobne mniejsze. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (2215

MOTOCYKL „Jawa" 250 dobry stan zamienię na cięższy NSDU lub BMW Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (2219g

TRZY pokojowe mieszkanie Bydgoszczy zamienię na podobne Inowrocławiu. Oferty IKP Inowrocław. (1364

SZCZECIN, 4-pokojowe z wygodami zamienię mniejsze w Bydgoszczy — Chołoniewskiego 5—4. (2227

PRACOWNIK do konia w pracach rolnych i furmaństwie potrzebny. Zgłoszenia H. Sawickiej 20-1 w godz. 15 — 19. (2209g

ZGUBY

ZGUBIONO leg. Zw. Zaw na nazwisko Eckert Zbigniew Bydgoszcz. (2203g

RĘKAWICZKĘ reniferową zgubiono ósmego. Na grodzę. Nowca, Śląska 9, m. 6. (2204g

ZGUBIONO portfel dokumentami: książeczkę wojskową, kartę meldunkową książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Czesław Bajerski Al. 1 Maja 57 m. 5. (2202g

ZGUBIONO dnia 5. 4. 1952 roku w pociągu Bydgoszcz Inowrocław teczkę z książkami i indeksami Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu nr 1294 Inż. Rumfeld Piotr Inowrocław. (1366

ZGUBIONO kartę meldunkową nr F-IX-11368 na nazwisko Michalina Trzaskowska, Rąbin. (1365

ZGUBIONO legitymację wydaną Bydgoszczy — na nazwisko Zalewska Helena — Leszczyńskiego 108. (2205

DNIA 9. 4. 1952 zgubiono książeczkę wojskową, kartę meldunkową oraz dokumenty motocyklowe na nazwisko Szymański Alfons Wiskitno pow. Bydgoszcz. (2208g

ZAGUBIONO książeczkę wojskową, legitymację — Stronnictwa Ludowego, legitymację „Samopomoc Chłopska", kartę meldunkową oraz inne dowody na nazwisko Stasiak Piotr Bukow pow. Człuchów.

ZGUBIONO leg. szkolną Nr 37 na nazwisko Drozdowska Lidia Bydgoszcz. (2200g

PRACY POSZUKUJĄ

PRACE zlecone (księgowość maszynopisanie) — przyjmę. Oferty IKP — Bydgoszcz „2206". (2206

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź skrytka 163. (1630k

PRENUMERATĘ zleconą IKP przyjmują do 15-go każdego miesiąca wszystkie urzędy i agencje pocztowe oraz listonosze. Prenumeratę pod opaską opłacić na konto PKO nr VI—1861.

POSADY WOLNE

UCZEŃ piekarski może się zgłosić. Piekarnia-Cukiernia Bydgoszcz Poznańska. (2217g

OGŁASZAJCIE SIĘ w IKP

†

Dnia 9 kwietnia 1952 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, troskliwy ojciec, brat, dziadek i teść śp.

Antoni Zaborówski

przeżywszy lat 69

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 12 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Jary, o czym zawiadamia RODZINA

Bydgoszcz ul. Jasna 12. (2224g

†

Dnia 9 kwietnia 1952 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy syn, bratanek i kuzyn śp.

Eugeniusz Mentkowski

przeżywszy lat 21

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 12 bm. o godz. 15,15 z kaplicy cmentarza Najśw. Serca Pana Jezusa, o czym zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni RODZICE i KREWNI

Bydgoszcz, Hetmańska 31 m. 5 (2207g

KUPNO

TURBINĘ wodną stojącą na niski spad kupię. Dokładny opis z ceną kierować IKP Bydgoszcz. „2192". (2192k

MATERACE, leżanki, kanapy, na rozbiórkę kupię. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 116, m. 1. (2220g

RÓŻNE

WYKŁADAM na całe lato truciznę na moim polu od ul. Wiejskiej Słysz Jakub Bydgoszcz, Koronowska 31 (2211g

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII, 50 g, 63 cm. E-III-12067

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20 Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel 24-29. Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. — WYDAWCA I DRUK: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899.

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej.

Śladem Staszicców i Kołłątajów...

W jasnym i dużym hallu Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu otwarto wystawę poświęconą projektowi Konstytucji. W toku dyskusji nad projektem Biblioteka Uniwersytecka pokazała już wiele cennych wystaw — od archiwaliów i „białych kruków" poprzez książkę czeską i radziecką, poprzez rocznice geniuszów. Ale w tę wystawę włożono szczególny trud: **prostotę dokumentacji i jej siłę.** Wydział Sztuk Pięknych włożył w nią coś ponadto: artyzm. Uniwersytet Mikołaja Kopernika potrafił pokazać jak blisko i gorąco przeżywał dnie dyskusji, jak rzeczywiście głęboko przeniknął treść tych dni. Wystawa jest poza faktem, że kilkuset prelegentów z UMK pracowało w salach publicznych, w punktach dyskusyjnych, że słuchało ich około pięćdziesiąt tysięcy ludzi. Uniwersytet ukoronował akcję wystawą w B. U.

„ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ"

Organizatorzy wychodzili z założenia, że przede wszystkim należy pokazać (dokumentarnie) kształtowanie się myśli postępowej. Wynaleziono bardzo proste i piękne słowa Kościuszki: **„Mniemają niektórzy, że potrzeba najpierw oświecić lud zanim dać mu wolność. Ja rozumiem przeciwnie, że chcąc oświecić lud — trzeba go uwolnić".** Pod napisem „za naszą i waszą wolność" widnieją starannie wybrane cytaty z dzieł Kołłątaja i Staszica, reprodukcje portretów Jarosława Dąbrowskiego, Walerego Wróblewskiego, Waleriana Łukasińskiego, Ludwika Mierosławskiego, Piotra Ściegiennego, Mickiewicza i Słowackiego. Akcenty walki o postęp stają się coraz wyrazistsze. A więc Ludwik Waryński, odbitki fotograficzne ze stronic „Proletariatu". Wszędzie gabloty z aktualnymi wydawnictwami. Przemawia książka. Później ciężka próba czynu: okupacja. Znów reprodukcje, portrety: Małgorzata Fornalska, Marian Buczek, Marceli Nowotko i inni. Wartość wystawy (dydaktyczną) pogłębia czynnik emocjonalny: ciekawe i cenne ryciny, fotokopie z okresu wielkich wydarzeń wolnościowych, nawet wycinki z gazet. Każdy drobiazg jest dokumentem, każda fotografia łączy się tematycznie z art. projektu Konstytucji, który wypisano nad tablicą, jest naturalnym, pojętnym objaśnieniem do artykułu. Posunięto się nawet do obrazków plastycznych, do barwnych montaży. Całość jest harmonijna a przede wszystkim prosta, głęboko dydaktyczna i zwięzła w treści.

„TAK BYŁO — TAK JEST"

Tak wygląda historia myśli postępowej, myśli, która poprzez wiele trudów i walk znalazła swój wyraz w projekcie Konstytucji z 1952 roku. A jak wygląda gorąca teraźniejszość, realne zdobycze nowego prawodawstwa? Odpowiedź na to pytanie jest równie żywa, dokumentarna, nakreślona przy pomocy statystyk i oglądanych własnymi oczami faktów. Są to więc fakty odbudowy, rozbudowy, poprawy warunków mas pracujących, ulepszeń socjalnych itd. Tablice mają dwie połowy: tak było — tak jest. Liczba uprawnionych do korzystania z lecznictwa społecznego wyrażała się w roku 1938 — 4.900.000 osób, w roku 1951 liczba ta wzrosła już do 12.300 tys. osób. To tylko jeden z przykładów na postawienie zagadnienia, a zagadnień jest mnóstwo. Znów przemawia czynnik emocjonalny, pociągający widza pięknem krajobrazów, urokiem zakątków na obrazach. To już nie marzenie — to już rzeczywistość: każdy ma prawo do wypoczynku w uzdrowiskach, w rezerwatach natury, na szlakach wodnych. Tysiące spośród zwiedzających znate strony, odwiedzało je w ramach akcji socjalnych i wczasowych, w ramach powszechnego leczenia i wypoczynku. Wszystkie główne art. projektu Konstytucji mają tu taki sam ścisły, dokumentarny podkład. Prelegent, który ma do dyspozycji tę wystawę — ma w ręku materiał bogaty, jasny, prosty. Być może perspektywa zagadnień jest pokazana zbyt krótko, ale jest to jedyna uwaga w sprawie dobrze zmontowanego pokazu.

W ten sposób Uniwersytet Mikołaja Kopernika dał miastu doskonale przygotowaną „salę dyskusyjną". Inaczej tej wystawy nazwać nie można, jedynie określenie można pogłębić: ta sala jest warsztatem wszystkich głównych problemów projektu Konstytucji, lustrem rzeczywistości, podsumowaniem zdobyczy. Zawarto w niej wszystko co zrobiono dla ludu i co potrafił już zrobić lud.

Roman Ward

Tretjakowska Galeria

W Moskwie przy Ławruszewskim zaułku, niedaleko od Kremla, na drugim brzegu rzeki Moskwy stoi niewysoki murowany gmach. Fronton jego i dość dziwaczne wejście przypominają raczej jakiś zamek. Codziennie mieszkańcy Moskwy przybywają tutaj, aby zwiedzić jeden z najpiękniejszych zbiorów sztuki malarskiej — Państwową Galerię Tretjakowską. Nazwa pochodzi od dawnych właścicieli zbiorów — jeden z braci Tretjakowych, Paweł był wielkim miłośnikiem obrazów rosyjskich malarzy. W 1856 r. nabył pierwszy obraz i od tego czasu zaczął coraz więcej nabywać, aż wreszcie musiał wybudować specjalny budynek dla swoich zbiorów. W 1872 udostępnił on zebrane obrazy dla publiczności, a w 1892 przekazał je w darze Moskwie. 3 czerwca 1918 r. Lenin podpisał dekret o nacjonalizacji Tretjakowskiej Galerii i z tą chwilą rozpoczął się nowy okres w dziejach tego zbioru. Z carskich i magnackich pałaców obrazy rosyjskich malarzy zostały przekazane Tretjakowskiej Galerii i w ten sposób stały się dostępnymi dla całego narodu. Niegdyś zwiedzało ją dziennie 3 — 4 osoby. W 1888 r. Galerię zwiedziło 8400 osób a w 1948 8.400.000 osób. Obecnie dziennie przeszło 2000 osób ogląda zbiory. Mieszczą się tam obrazy rosyjskich malarzy z 2 1/2 wieków, a Riepin i Surikow zajmują nawet osobne sale. Idąc od sali do sali ma się wrażenie, że człowiek podróżuje po Rosji. Z obrazów poznaje się historię kraju, którą rozpoczynają „Bohaterowie" Waśniecowa, a kończą obrazy bohaterów ostatniej wojny. Widzi się tam całą przyrodę, wsie i miasta. Można zobaczyć „lasy Szyszkina" i „Wołgę" Lewitana.

Reflektorem po świecie

STRACH I SUPERTELEWIZJA



Czytając „New York Times", można zobaczyć, jak podnoszą się z przerażenia włosy amerykańskiego dowództwa wojskowego: po prostu „program supertelewizyjny". Otóż jeden z drugim „USA-fuehrer" żąda, aby zamówienia zbrojeniowe, przeznaczone dla fabryk europejskich, mogły być wykonywane tylko tam, gdzie nie ma komunistów. Dobrze, ale gdzie to jest? — pyta z płaczem „New York Times". Przecież nie we Włoszech, nie we Francji, nie w Niemczech Zachodnich, nie w Anglii, nie...

Nie, nie, nie. A może w San Marino? Może zamówienie takie może przyjąć Andorra? Amerykańscy kondotierzy kapitału widzą, że gdziekolwiek się obrócą, wszędzie narody spoglądają z nadzieją na partie komunistyczne, na najbardziej nieugiętych szermierzy wolności ludów — komunistów. Więc drżą o dolary swoich mocodawców, o los produkowanej broni, własne prowizje, o własne skóry.

A czym się taki lęk kończy, to już widzieliśmy: u pewnego ministra wojny USA nazwiskiem Forrestal. Najpewniejszym środkiem jest okratowanie okien i antyatomowe kaftany bezpieczeństwa, które w pomysłowej Ameryce znajdą się chyba wśród antyatomowych szczoteczek do zębów i kapeluszy.



Załoga zespołu Państwowych Gospodarstw Rolnych Kock w pow. Łukowskim przoduje w wykonaniu planów produkcyjnych.

Na zdjęciu: Brygada ogrodnicza Jana Czubaja ma pod swoją opieką 70 ha sadu. Mimo trwających jeszcze mrozów, brygada przystąpiła już do prześwietlania koron drzew.
CAF - fot. Wierucki.

Spełniły się ich marzenia

Sylwestra Kalinę prezesa Zarz. Woj. Polskiego Związku Głuchoniemych i ich Przyjaciół zastajemy w świetlicy w Bydgoszczy przy ul. Wyzwolenia 17. Sylwester Kalina jest głuchoniemy. Toteż chcąc nawiązać z nim rozmowę prosimy Zofię Skolmoską kierowniczkę biura jako tłumaczkę.

— W Polsce Ludowej — mówi Sylwester Kalina poprzez usta Zofii Skolmowskiej — głuchoniemi to już nie ludzie wyrzuceni poza nawias społeczeństwa spychani do rzędu żebraków, włóczęgów i niedołęgów, żyjących z cudzej łaski, jak to miało miejsce w Polsce przedwrześniowej, ale ludzie normalnie pracujący jak inni.

Sylwester Kalina pomimo swojej głuchoniemoty jest dobrym fachowcem i pracuje jako główny brakarz w Spółdzielni Inwalidów Krawieckich „Współpraca". Czuje się tak samo jak i inni pełnowartościowym obywatelem, który swoją pracą zarabia na życie.

Państwo Ludowe podjęło się wielkiego zadania przygotowania głuchoniemych do samodzielnego życia i pracy, do wydobycia z nich i rozwinięcia wszystkich wartości i zdolności.

Syn Rajmund Kalina pracował początkowo jako ślusarz w Fabryce Narzędzi. Dzięki Związkowi Głuchoniemych ukończył kurs kreślarski i zaczął pracować jako kreślarz w Zjednoczonych Zakładach Rowerowych w Bydgoszczy. Za dobre wyniki w pracy został awansowany na technika kreślarskiego.

Nie tylko on jeden dzięki daleko idącej pomocy Państwa osiągnął zawód. Danuta Karlikowska nie tylko, że jest głuchoniemą ale była również i analfabetką. Dzięki związkowi ukończyła kurs dla analfabetów głuchoniemych i została wysłana na przeszkolenie do PZSI. Obecnie pracuje jako kreślarz w Biurze Projektów i Arch. Budowlanych. Tak samo i jej koleżanka Eleonora Ponimasz zdobyła zawód kreślarza.

Beznadziejna sytuacja i kompletne zaniedbanie głuchoniemych w Polsce kapitalistycznej pozostawiło ich daleko w tyle poza innymi inwalidami ciężko poszkodowanymi. W Polsce znajduje się 40 tys. głuchoniemych. Przed 1939 r. zaledwie 12 proc. głuchoniemych uczęszczało do szkół. Obecnie istnieje już 10 szkół specjalnych, w których mogą się oni nauczyć czytać i pisać, a następnie porozumiewać się pomiędzy sobą i przygotować się do pracy w ogrodnictwie, zielarstwie, sadownictwie, stolarstwie i kowalstwie.

Akcja WAG stawiana jest na pierwszym miejscu w związku. Dotychczas nauczono już czytać i pisać ponad 2 tys. głuchoniemych. Brak specjalnie przeszkolonych nauczycieli utrudnia akcję szkoleniową.

— Obecnie na terenie woj. bydgoskiego — opowiada Zofia Skolmowska — związek prowadzi 15 kursów dla analfabetów głuchoniemych, na których uczy się 83 osoby. Ożywioną działalność prowadzi też Zrzeszenie Sportowe Głuchoniemych, które liczy już ponad 190 członków, zrzeszonych w 5 kołach.

Oddzielne zagadnienie stanowi sprawa dzieci głuchoniemych nie objętych szkołami specjalnymi. Ministerstwo Oświaty projektuje w ciągu lata wezwać wszystkie te dzieci z całej Polski do Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie, gdzie będą przeegzaminowane. Najzdolniejsze zostaną przyjęte do szkół.

Głuchoniemi swoją pracą dowiedli, że mogą pracować tak samo wydajnie jak i inni, np. Kornel Urbański po ukończeniu kursu dla analfabetów, gdzie nauczył się pisać i czytać, obecnie, jest cenionym pracownikiem jako robotnik maszynowy w Państw. Stolarni Mebli w Bydgoszczy. Bierze również czynny udział w sporcie. Izabela Rucińska pracowała w Spółdz. Inwalidów „Współpraca" początkowo jako zwykła robotnica, obecnie zaś awansowała na krojczynię damskiej garderoby. Również Maria Kobuzińska z Chełmży, która ukończyła kurs tkacki w Krakowie została instruktorem tkactwa na tymże kursie.

— Ustrój Polski Ludowej włączył w nurt twórczego życia społecznego — mówi głuchoniemy szewc Józef Kozakiewicz — wszystkich tych, którzy dawniej skazani byli na bezużyteczną, beznadziejną wegetację przy rodzinie czy w zakładzie charytatywnym.

— A dziś — dodaje Witalis Pietrajewski, pracownik Fabryki Ozdób Choinkowych — mamy zawód i pracę, jesteśmy pełno wartościowymi jednostkami społeczeństwa. Ja np. zarabiam na własne utrzymanie i czuję się potrzebny do realizacji naszego Planu 6-letniego. Skończyło się upokarzające wegetowanie, życie moje nabrało sensu, stałem się współbudowniczym lepszego jutra.

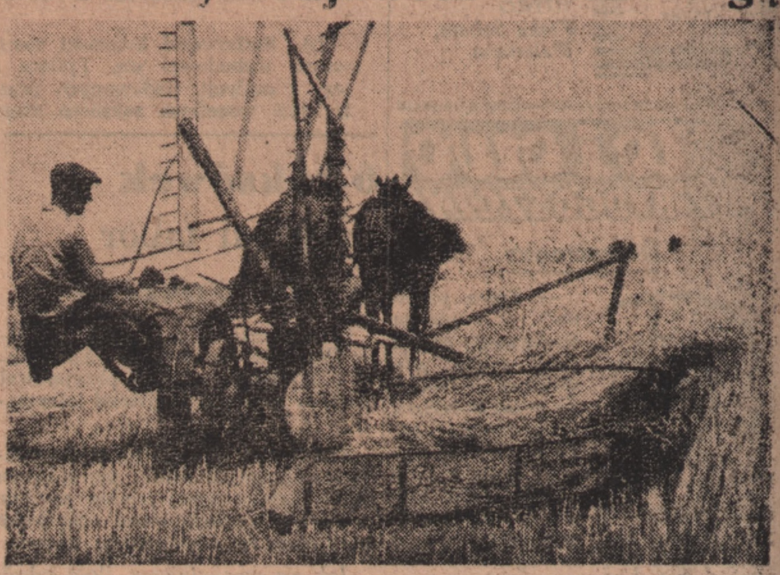
Inwalidzi głuchoniemi są całkowicie zrównani w możliwościach pracy z ludźmi zdrowymi. I słusznie projekt naszej Konstytucji daje im równe prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego.

Głuchoniemi, którym Polska Ludowa zapewniła normalne życie i normalną pracę, związani organicznie ze światem pracy, dzięki tym prawom jakie daje im projekt Konstytucji, walczą razem z całą klasą robotniczą o wykonanie zadań Planu 6-letniego — planu pokoju, postępu i sprawiedliwości społecznej.

Henryk Białkowski

Przeobrażamy przyrodę Kujaw

Wracamy Kujawom równowagę



I tego lata — jak co roku — chylić się będą przed żniwiarką ciężkie kłosy zbóż kujawskich. Aby zabezpieczyć urodzaj na dziesiątki lat przyszłych — człowiek zdecydował się przeobrazić klimat Kujaw.
(Foto — arch. IKP)

Kujawy zwolna wysychają — to już nie ulega kwestii. Lecz naukowcy polscy nie myślą patrzeć na to z założonymi rękami. Skoro człowiek doprowadził do procesu stopniowego wysychania tego jednego z najżyźniejszych w Polsce czarnoziemów, jego najświętszym obowiązkiem winno być przywrócenie równowagi na Kujawach. Dokonać tego musimy zresztą w swym własnym interesie. Kujawy pozostawione same sobie z każdym rokiem posiadać będą coraz niższe plony, bo zabraknie im jednego z głównych czynników urodzaju, dostatecznej ilości wody.

Mówiliśmy już o tym, jakim olbrzymim bogactwem dla gospodarki ludzkiej jest woda. Nie potrafi się bez niej obyć nie tylko gospodarka rolna, ale także nowoczesny przemysł. Poznaliśmy sposoby racjonalnej gospodarki wodą, sposoby jej zaoszczędzenia a nawet „fabrykacji", dowiedzieliśmy się, że „najlepszym gospodarzem" wody jest las, który umie nadmiar jej wyparowywać, a niedomiar magazynować, nie zdziwimy się więc, że na konferencji naukowców w Woj. Komisji Planowania Gospodarczego w Bydgoszczy, konferencji poświęconej właśnie zabezpieczeniu Kujawom dostatecznej ilości wody, omawiano głównie możliwości częściowego bodaj zalesienia Kujaw.

Chodzi tu głównie o tzw. „czarne Kujawy" zamknięte linią biegnącą od Łabiszyna, doliną Zielonej, poprzez Aleksandrów Kujawski i Kawki do płd. granicy województwa, wzdłuż tej granicy, do Strzelna, wreszcie wzdłuż jeziora Pakoskiego i rzeki Noteci znów do Łabiszyna. Ziemie te o łącznym obszarze około 400.000 ha posiadają zaledwie 5.67 proc. lasu i to przeważnie na peryferiach (dla porównania podajemy, że w Polsce przeciętnie 25 proc. terenów jest zalesionych). Wynikałoby z tego, że dla podniesienia obszaru terenów zadrzewionych do normalnego stanu na innych ziemiach Polski należałoby dolesić jeszcze 20 proc. czarnych Kujaw.

Inż. Czartoryski, jeden z autorów projektu przeobrażenia przyrody Kujaw, na konferencji roboczej w WKPG podkreślił, że szczególnie wielki nacisk przy zalesieniu położony być winien na południowo-wschodnie krańce przeznaczonego do zalesienia obszaru, aby zabezpieczyć czarne Kujawy przed kontynentalnymi wiatrami wschodnimi. Nie przewiduje się sadzenia lasów o średnicy większej, aniżeli 15 km, o dużo bardziej produktywne wydaje się sadzenie wąskich pasów, lub smug leśnych o szerokości od 100 m, które wpływem swym obejmują 2 kilometrowy pas najbliższych pól.

Projekt poddany pod dyskusję w WKPG składa się z dwóch części. Projekt minimalny, stanowiący I stadium projektu ogólnego, przewiduje dolesienie podstawowe polegające na stworzeniu pewnej powierzchni leśnej, zasadzenie wiatrochronnych pasów leśnych, pokrycie lasem wąwozów, zalesienie rynien rzecznych, oraz stworzenie smug leśnych i większych partii leśnych.

Po stworzeniu wielkich jednostek, poprzez dalsze stopniowe uzupełnianie, łączenie smug ze sobą i szczególne zagęszczanie ich od południa nastąpi przejście do II stadium polegające na uzupełnieniu doleśień głównie poprzez zadrzewienia śródpolne.

Podczas omawiania samej koncepcji planu jak też możliwości jego realizacji wpływ lasów i zadrzewień śródpolnych na bilans wodny ze szczególnym uwzględnieniem warunków kujawskich omówił prof. inż. Ostromęcki, bilans wodny zlewni Noteci oraz układ sieci rzecznej na tle hipsometrii omówił inż. Dubrowin, dr Hohendorf zapoznał zebranych z klimatem Kujaw i pradoliny Wisły, zagadnienia biocenotyczne związane z zadrzewieniem omówił prof. dr Mikulski i wreszcie inż. Czartoryski przedstawił projekt planu.

W chwili, kiedy kończymy ten cykl artykułów oparty w poważnej części na wygłoszonych podczas konferencji w WKPG referatach, plan przeobrażenia przyrody Kujaw opracowywany jest w dalszym ciągu coraz bardziej szczegółowo, tak by — zanim go w końcu nauka przekaże technice do wykonania — można go było zrealizować bez reszty, a wyniki jego realizacji by nie zawiodły pokładanych nadziei. (z)